

17 24^o de outubro de 1811. O Excmo. Sr. Governador da Província de
Pernambuco. S. Paulo.

Latus



Investygnacja w sprawie badania społecznego

Latur powiat Sanok

1. Badania wstępne:

Ludność: Polacy, Rusini, Ukraińcy,
Żydzi. | nazwy historyczne,
Herba Polaków 136 Rusinów
i Ukraińców Żydów 29.

2. Zagadnienia antropologiczne.

Ogólna charakterystyka: Wzrost ludności średni, kształt
głowy i cechy normalny, włosy blond, oczy niebie-
skie, nos proporcjonalny, twarz pociągła, rzadko
owalna.

3. Zagadnienie topograficzne.

Plan miejscowości ratownicy. Polacy (136) wyznają
religię rzymsko-kat. Rusini i Ukraińcy (2900) grecko-
kat. Żydzi (29) religię mojżeszową. Ludność wieśna,
posiada od 6 morgów wód uprawnie 2-3 morg
ziemi. Klasyfikacja gleby wykazuje od 3 do 7 klasy.
Gleba ciężka, gliniasta, rawera mało próchnicy, gdzie
niegdzie (pod lasem) gleba lekka, kamienista. Specjalne-
go gatunku flory, czy fauny nie ma. Prócz zwyczajnych
zwierząt płamowych, istnieje hodowla królików i domie-
dława morskich świnek. Pola celów leśniczych - rum-
tyrm. Miejscowość leży nad rzeką (lud nie wzięła specjalnie
ładnej nazwy.) W kartach topograficznych potok ten nosi
nazwę "Młynówka" W południowej stronie Latury płynie
San. "Za Sanem" (na południe) leży przysiółek "Kocaba"
Przysiółek liczy 11 domów, zaś nazwę przysiółka powsta-
ła od nazwiska mieszkańców Kocaba. Górny/ wschodni/
koniec Kocabów nazywa się Łazy. Stoi tu lesniczówka.
Graniczny punkt Kocabów, ze wschodu, nosi nazwę —

Daneiów / Danka / Kąt. Sama miejscowość Łatwiz ciągnie się
wzdłuż strony Sanok - Bircza, przeważnie po jej lewej / wschodniej
stronie. Miejscowość graniczy od zachodu z Bykowcami, ze wschodu
z Monasterkami, od północy z Łujskiem. Od granicy Bykowiec
na wschód jedzie się przez górę, zwaną "Bukwiną". U stóp
Bukwiny od południa znajduje się dwór, własności Wiktorów.
Na Bukwinie stała angielska cerkiew (1820 r. spalona) z plebanją.
Stąd w kierunku wschodnim prowadzi droga na dworzec kole-
jowy. Na południe od tej strony leżą pola nową nazwą "Dwórny-
ska". Osiedla tam służba dworska. Dalej ciągną się "Pańskie Łą-
ki". Po drugiej stronie / północnej / tej strony, zaś od wsi na wschód,
znajduje się góra z lasem kępkowym, kręci liściastym o nazwie
"Paproc". Na Paproci na tak zwanym "Danejowisku" wieźrali się da-
wniej samobójcy. Daleka część Paproci to "Motycznik". Za Paprocią
w kierunku zamku "Sobien" znajduje się "Ostra góra", a wreszcie
pastwiska i las "Łaski". Ruiny zamku "Sobien" należą do kra-
lewo Krasickiego w Lesku. Zamek został zbudowany w wieku
XVII przez rycerza Kmity. W wieku XVIII zamek już jest ruiną,
do dziś dnia nie odrestaurowana. Lud tutaj się opowiada,
że z zamku tego prowadzi przejście podziemne aż do San-
oka, do rynku, włącznie do zamku, czy też na Białą górę.
Takie podziemne przejścia oczywiście znać chociaż obecnie prze-
ważnie zostały kasypane. Jak wszędzie, tak i tu, opowiada się
o kaspanych skarbach.

Na północno-wschodniej stronie wsi leżą "Górki". Na pół-
nocnym wschodzie Łatwiz w potokach leży przysiółek "Dolina".
Wzrost przysiółka nosi nazwę "Dziurdziyk". Dawniej Łatwiz był
w większym procencie polskim. Po spaleniu się fabryki we wsi
sąsiedniej Łujskiem (około 1820 r.) znaczna część Polaków wyem-
igrowała, zaś dość znaczna część została rusyfikowana. Są to na-
zwiska: Bentkowski, Aleksiniski, Kosmowski, Biegun (dziś
Bihun), Pastawski, Ostaski, Doliniski. Mieszkańcy Łatwiz to
rozrodzona służba dworska i chłop pańszczyźniany. Stąd
nazwisk mało. Są to Kopyrki, Gindy, Skobrypcy.

4. Zagadnienia językowe gwary.

Polacy władają dość poprawnym językiem polskim, Rusini językiem ruskim (rusińskim).

5. Kultura materialna.

Łudność biedna. Inaczej część ludności karabia sobie przy domach przy ziniwie lub wykopach, przy tej w lesie. W sanie tawia (kwasownictwo) ryby nekoma, w nocy na ostkę. Ryby narywają: jelec, motyha (brana), świnka, miętus, węgar, skon, kiełb, srotopok. Hodują krowy, konie, świnię, ostatnio owce. Sieją oriminy i jare. Gospodarstwa są przeważnie płowicowe. Płodormian 3 i 4 połowy, małko 5 połowy. W pierwszym polu okopowe, następnie orimina, owies. Przy 5 połowym (płodormianie w oriminy wsiewają srotopon (konica), płowica jare, wreszcie owies. Do uprawy roli używają jedynie pługa, bronny i motyki. Jedzą chleb ziemniaki, kapustę i potrawy słane, jak pierogi, kluski, racierki, cyr - z kupa kur barszcz, polewka i kwasówka. Wśród ludności są siewcy, stolarze i koto druje niekwalifikowani, na swój wyitek. Przemysł domowy nierozwinięty. Dawniej istniał przemysł tkacki, ostatnimi laty uaniechano zupełnie siania lnu i konopi. Dawny strój męski to lniane spodnie, po wierzchu koszula przepasana szerokim nabijałym pasem, kamizelka niebieska z okrągłymi, różnymi gwizkami i biały kaftan. Na głowie storniany kapelus z szerokimi krawędziami. Wyroby na miejscu. Jeszcze tuż przed wojną świątowa w dawnych gospodarstwach spotkać było można ten strój. Babcy braty na sobie kilka spadnic, kaftaniki po wierzchu i ptachę na ~~szarą~~ ^{szarą} ~~szarą~~. Na głowie krochmalone chusteczka. Dris' tandeta miejska. W podziemiu plan domu mieszkalno-gospodarskiego. W chatupie stoi łóżko, stoł, ława, na ścianach dokota obrazy. Na stole chleb, sól, i noz (raczek) nakryte białą ptachą. Na półce miski, a także talerze, w tyżniku drewniane (dris' więcej zielarne) tyżiki

i kototewki. W kącie na ławie stoi maszynka i skopiec. Pod ławą sebrzyk. Na łóżku podłuski przykryte płachtą, część łóżka nieprzykryta, widoczna stoma, ściany bielone tak wewnątrz jak i zewnątrz. W alkierzu spi młodzień. Pod powa-
 tą pierdki na ubranie. W komarze skrzynia. Jest to sprzęt wyprawny panny młodej, niernadko smyślnie przybiony. Ostatnio ściany zdobia w kwiaty. Higijena stoi bardzo nisko. Nie istnieją już wprawdzie kurne domy, ponieważ jednak drob,
 a nawet małe zwierzęta wychowuje się w chacie, stąd brud i
 ciaduch.

Na północnej części Łatwia znajduje się (obok szkoty) dawny
 cmentarz.

6. Kultura duchowa.

Ostatnio opowiadano mi, że jeszcze przed wojną światową były czarownice. Był wypadek, że jedna z nich czarowała sąsiadowi krowy. Ten więc raczył się na nią. Stojąc na schodach, zobaczył dwiż ropuchę patrzącą w kierunku jego stajni. Do tej ropuchy rzucił siekierą tak, że przeciął jej na nodze pale-
 ce. Badając dalej tę sprawę, dowiedział sąsiad, że czarownica od tej chwili do śmierci nie miała u jednej nogi 5 ^{ci} palców. Najgłębsze jest upejone przekonanie, że znajdują się miejsca na których nie wolno stawiać domów. Takie miejsca są i w do-
 mu, więc trzeba uważać, gdzie trochę postawić. Chodzący przedtem i te duchy. Przybierają one najczęściej postaci psów. Pies taki ru-
 cat się na ptowieka, okręcać się pgonem wokoto sryi i gnyet. Proce balu, znaków nie robi. Najulubieńszem miejscem tych duchów był krzyż pod polem Łoleckich / dawny pow. mistrz /
 Na te wszystkie nieczyszcia były jednak sposoby. Czarownicę n. p. wystarczyło dobrze nabici, a ta już nie wazyła się drugi raz odbierać krowom mleka, lub przywrócić paszy. Wystar-
 czyło ją prusić przyjsic do siebie, celem przeprowadzenia egre-
 kucji. Najpewniejszy środek, to gotowanie w czasie sumy 9 sepi-
 lek druczanych, sepilek z jatorwa, wrzetych z odpowiedniego

35
miejsca i kości z cementarza. Wyprowadzając pewne wyrazy przy
gotowaniu wystarczyło, by prarowinica przysłała na podwórce,
no a dalej to już wiadomo.

W 1925 roku sam byłem świadkiem jak dyjak miejscowy a i ra-
razem sekretarz gminy poradził jedną z gospodyni o prarowin-
stwo. Gdy niosą z domu umarłego należy karochy próg
dotknąć trumną na poręgniawie, a rżarcho nasienne i jaja
wylegowe poruszyć, i naczek ramrue w nich rżycie. Tak samo
należy postąpić i w domach, obok których przenoszą, czy też
przedwrz umarłego. W rocznice śmierci kłreba płac' na, para-
staś. Doniedawna w dzień ten noszono na grób umarłego je-
dzenie. Przy uie umręka przysiadują bez przerwy kłrewoi
i przyjaciele i rżajami. Od czasu do czasu dostają tam wo-
dkę. Młodziez opowiada sobie różne dowcipy, a najczęściej
o strachach. Po pogrzebie odbywa się w kłrewnie, lub w budce
obok cerkwi, u niektórych rżas' w domu, stupa pogrzebowa.

Podają wołkę, chleb i ser.

Zasadniczo ludność poborina, szczególnie starsi, których
obecna młodziez swem ubiorem i mieszkanowaniem dawnym
zwyczajów bardzo gorszy. W czasie naboru istwa na kłreborakow
odgłos drwonka kłskają i mówią Ojcie nas, Zdrawaś, Kłre-
kłreju nebesnyj. Modlą się w cerkwi półgłosem, często widyeha
jąc.

Medycyna i weterynaryja.

Najskuteczniejszym środkiem przeciw wszystkim chorobom czy-
to u człowieka, czy zwierzęcia jest skurzenie świeżym rżiem.
Z innych środków leczniczych najczęściej wzywanych są: rżran-
cie uroków, rżamawianie choroby i palenie rżrzy. Najczęściej
już umierającego rżawozą do lekarza. Stąd dużo wypadków
śmierci w czasie jazdy. Taka śmierć na granicy rżsi sprawa
drażni jeszcze nieprzyjemności, a mianowicie, nie jest to nie-
dobrego, gdyż nieboszczyka z granicy przywozi się.
Chory jest to co inni. Gdy już tego nie może jeść to, chłodzi się
mlekiem, rżje czasem jajo, a poręczcie rżetrą mu jedną kłre-
gę.

7
i nietaktowne ustosunkowanie się do ludności.

Poszanowanie mienia istnieje. Nie daje się zauważyć charakterystyczne w innych okolicach piemactwo.

Życie gromadne niewyroblone. Lthrop & natu-
ry jest egoistą raczej. W ten sam sposób układa się życie
rodzinne. Dzieci na własnym gospodarstwie nie przejął
obowiązków wobec swych rodziców.

Gordzą się „Pochwalony” lub dzień
dobry i dobry wieczór.

Wśród Polaków istnieją organizacje:

- 1) Towarzystwo Szkoty Ludowej
- 2) Kółko Gospodyń wiejskich (mieszane)
- 3) Turzątek Strzelecki.

Wśród ukraińców - rusinów

- 1) Łuka
- 2) Proświta
- 3) Straż pożarna.

Polskie organizacje czynne. Korzystają z bi-
blioteki F.S.L. w Saupku / r. choma /

Z organizacyj rusko-ukraińskich ogólniejsze
się ruch w obu organizacjach w przysiółku Dolliny.

Wśród organizacyj polskich i o charakterze
czysto oświatowym i gospodarczym pracuje dwór i gro-
mo nauczycielskie. Wzrost dworu pod względem ekono-
micznym i kulturalnym bardzo widoczny, a
przedewszystkiem w hodowli drzew owocowych i w u-
życiu nawozów sztucznych i hodowli inwentarza.

Dwór bierze bezpośrednio udział w pracach gospo-
darzych i kulturalnych miejscowości.

Lalici, dzień 20. maja 1936.

Edmond Chmura
p. o. M. M. M.



Questionariusz

w sprawie badania irodziska. (ciąg dalszy)

Skaua miejscowości: Zatur

1). Zamek: Sobień (ruiny), wlasność hr. Strasińskich z Lesku. Zbudowany w XIV wieku przez rycerza Knieza. Zburzony najprawdopodobniej przez Tatałów. Opiekę konserwatora w objęte. Ruiny położone na ostrej górze nad Saurcem przedziastają renty murów. Tu i tam widać ślady jakby dawnych schodów.

2). Miejscowości posiada pokłady ropy naftnej. Około 1900 roku do 1905 pierwowo był naftowy do górobokaci Coom. Wiercenie prowadzone i do dziś dnia teren stale przez grupę przedawany firmom naftowym, jednak te pierceń nie przeprowadzają.

Ostatnio odkryto pokłady piłytu. Obecnie odkrytek nie przeprowadza się, odkrytki wykonawce są zabezpieczone i najprawdopodobniej są prowadzone badania % zawartości siarcaka w rudzie.

3). Na terenie miejscowości największe są:

- sp. Zsigrek Strzelecki 75 osobników - organizacja aktywna
- sp. J. S. L. 19 osobników - organizacja bierna
- sp. Głotko Poluina 10 osobników - organizacja bierna
- sp. Głotko Górnicy Wierzbich liczyło 41 osobników, dziś liczy 28 osobników - organizacja aktywna, mało aktywna.
- sp. Zsigrek Sbahty Zagrobnicy 19 osobników - organizacja aktywna.

68
fj. Próbna liwy powiad 30 osoboi, sobre
organizowana, na pomogu kleruik pracy
i stanu nei pomeika. Sostawu sromu sive-
tleg jest ryuma.

gj. Luch i pryzio'oku bobiny liwy powiad
20 osoboi, organizacji karcio ryuma,
proszobno i obuku repara'yumu ukra-
in'skiego, ryumiera raptys na gromady
nie tylko Latic ale i Wujstke.

Obe te organizacji promujemy ukrai'nski
szornistyume narapi'ma, "Konyj Czo", "Kao-
dno Spraw", "Dzie Wisty z Luch", "Chrytos
nova sylta", "Kobooli druzi", "Wasz Luchko",
"Historia Ukrainy", "Yhistoria pomestku",
kalendaru, ksiazki gospodarsce i t.p.

4j. ———

5j. ———

gj. Orszakowi Wiozku Anielskiego: Selskiej
Lagrodnej konytaje i suchowej biblioteki
F. S. L. z Sarcoka. Jedna misana 25 tonio',
ksiazki rucieniane po 2 misetace. Takowej
skytowej misce ksiazki gospodarsce, uctadnie
prosiecie: Biblioteka ukho liwy 200 d'wiel,
konytaje uenim'oleu uacostawieci.

4j. Dnes misjnorosi' prowa'ki droga
rojewo'dka i stami' doozym. Dnes puzio'tek
bobiny droga gromadka, sta. do Sarcoka
10 km droga rojewo'dka, koleja puzi Lagon,
lub uctobesem puzi Bytkow; Ochove.

9
Kosció's i' proste. prajduje si z pusej...
11 Sp. Karunki potrosotie bardzo dobre.
Cholera sucha, wlosi potocieta, otoczenia jest
lasami. W sercu se cyrnie du prucijonaty po-
bory tetue. LudnoŃi wozumi honysie's to-
pitiŃi uyposobiscia jest pnyshykie, a uarsi
ortatuis wallycya, si dypokuzi uas' orgawiaje.
Ludnosci pro' tym przylodeu i' granowate
pwersoluzi pnie hredyty na cele abryi.
petnistkowej.

Edmond et Chuchis.

Latius 22. XII. 1938.



Левин

Gajme!

10

Inspektoratowi Szkolnemu

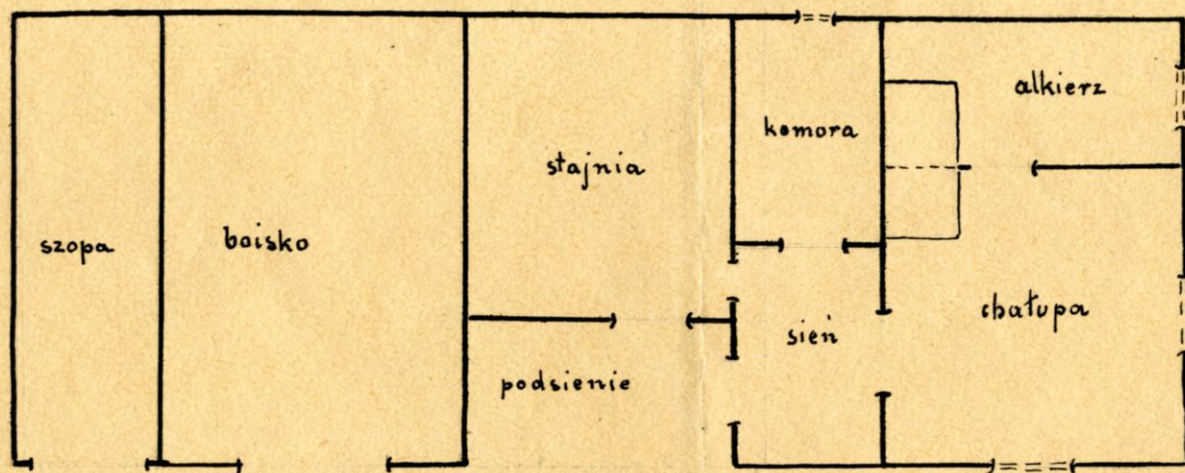
wo Sanktu

w sprawie podrecznika
bukhorskiego dowoz; ze na terenie tej
skoly nie realizuje sie podrecznik
bukhorskiego. Wprowadzenie takiego
podrecznika spowoduje tu silna reakcje
ze strony miejscowego proboszcz. g. k.
h. Piotra Andrejycki.

Miejscowy język rusiniński
jest różny od buchorzkiego.

Edvard Lubinski
J. o. t. m. skryt

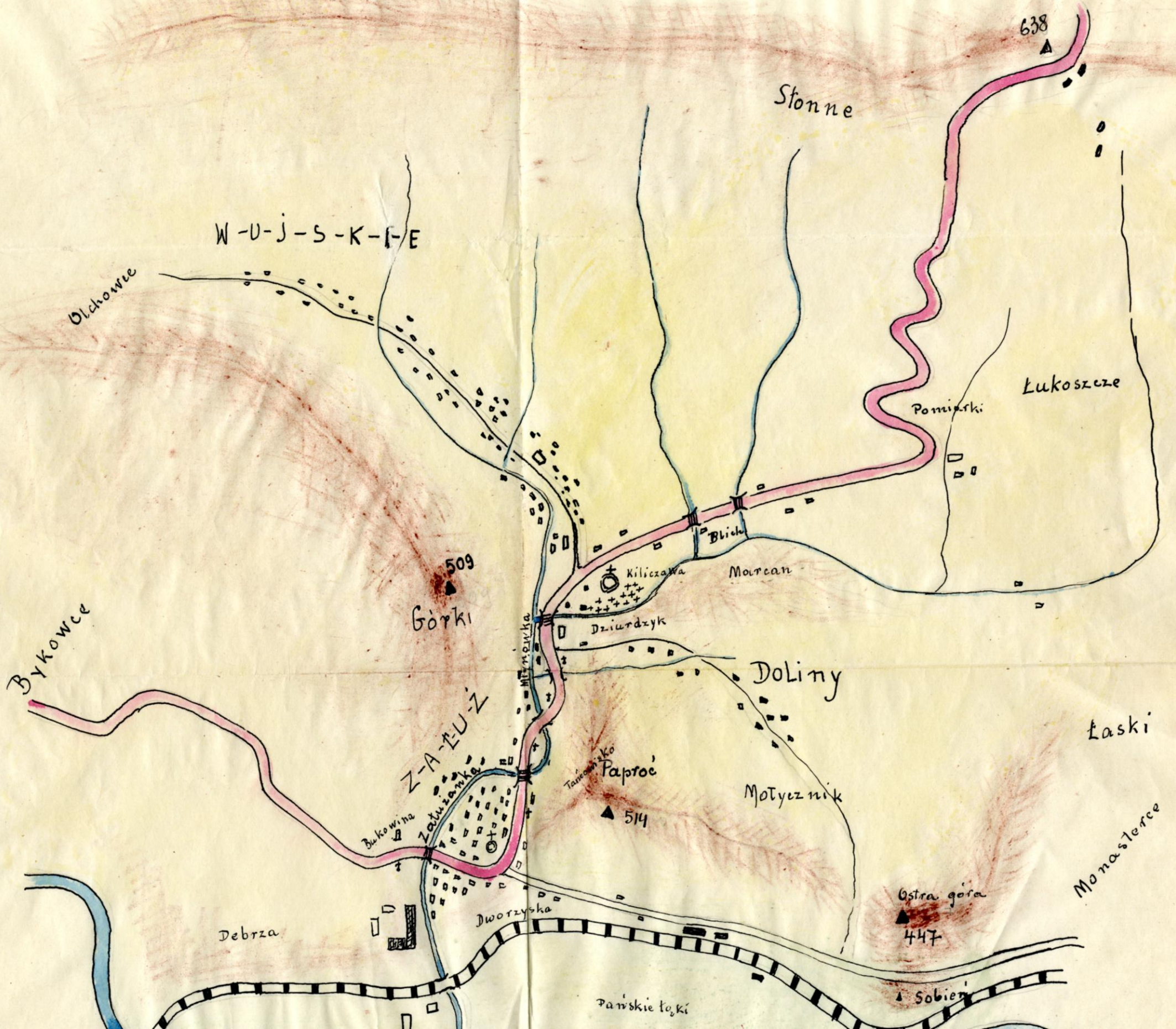
PLAN CHATY WIEJSKIEJ



SKALA 1:100







Zatuz - Wujskie





Objaśnienia:

-  Kolej
-  Droga krajowa
-  " powiatowa
-  Rzeka